

Ludowe siły zbrojne rodziły się na glebie żarliwego patriotyzmu

Trzy zasadnicze czynniki stały się podstawą powstania Ludowego Wojska Polskiego i one decydowały o jego rozwoju w całym 30-leciu.

Po pierwsze: nasze ludowe siły zbrojne rodziły się na żywej glebie żarliwego patriotyzmu i niezłomnej wyznaczonej woli. Wyrastały z narodu, w naturze którego leży głęboko zakorzeniona tradycja umiłowania wolności, którego wyznaczone porywy i aspiracje oceniali niezwykle wysoko Marks i Engels, a Lenin wsparł je siłą jednego z pierwszych dekretych władzy radzieckiej i akcentowaną w jego pracach obroną prawa Polaków do niepodległego bytu. Powstały jako wojsko narodu, który na swoich sztandarach wypisał patriotyczne i internacjonalistyczne hasło: „Za wolność waszą i naszą” i którego najlepszym przedstawicielem temu hasłu na barykadach Wiosny Ludów, Komuny Paryskiej, Rewolucji 1905 r., Rewolucji Październikowej i w wojnie domowej w Hiszpanii wierność dokumentowali. Jego godności złać nie mogła klęska wrześniowa, nie sparaliżował go terror okupanta. Nie uległ i nie poddał się nigdy. Bohaterska postawa w wojnie obronnej 1939 r. powszechna: wola oporu, aktywne formy walki w kraju i poza jego granicami — znane, uznawane i szanowane przez wszystkich uczciwych ludzi, stanowiły specyficzną formę wkładu naszego narodu do moralnego potępienia faszystów, do mobilizowania przeciw niemu opinii międzynarodowej.

Po drugie: twórcą naszej armii jest partia — jej myśl i praca organizatorska. Powstanie PPR stanowi moment zwrotny w dziejach narodu i jego walce narodowo-wyzwoleńczej. W oparciu o rzetelną marksistowsko-leninowską analizę sytuacji, partia opracowała konsekwentny program walki o ocalenie narodu, o wyzwolenie społeczne i zmianę ustroju — zespoliła czynniki narodowo-patriotyczny z klasowo-internacjonalistycznym w jednolity fundament swej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Była partią walki. Każdy jej członek, każdy PPR-owiec był faktycznie żołnierzem Gwardii Ludowej, a później Armii Ludowej, każdy aktywnie uczestniczył w walce z wrogiem.

Taką samą myśl programową reprezentowało drugie ramie jednorodnego polskiego rewolucyjnego nurtu — komunistów działających w Związku Patriotów Polskich. W szczerej pomocy Związkowi Radzieckiemu znaleźli mocne oparcie dla woli walki Polaków, dla powstania ludowej, demokratycznej armii polskiej w ZSRR. Pracy komunistów i skupionej wokół nich szerokiego zorganizowanego w aparat polityczno-wychowawczy aktywny zawiązek, że żołnierz nasz na bojującym szlaku odnajdywał drogę do nowej, ludowej Polski, że ta nowa Polska rodziła się także z jego walki, z uczestnictwa w pierwszym szeregu jej budowniczych.

Partii zawdzięczamy, że nie spóźniliśmy się na dziejowy moment, który decydował o losach narodu i przyszłości kraju. że żołnierz polski znalazł się w Berlinie, w głównym nurcie dziejotwórczego procesu, że stał się współtwórcą rewolucji

nej historii narodu. Warto jest jeszcze dodać, iż również dzięki polityce partii postawa żołnierzy tragicznego września, wysiłek bojowy wszystkich patriotycznych, antyhitlerowskich nurtów w kraju i poza jego granicami nie został zmarnowany.

Po trzecie: warunki dla powstania Ludowego Wojska Polskiego i rozwinięcia go na tak szeroką skalę stworzyła ideaowa i organizacyjna, kadrowa i materialna pomoc radzieckiego sojusznika.

Współorganizowali nasze dywizje i armie, uczyli sztuki wojennej, wspólnie prowadzili w bój i razem krew przelewali liczni radzieccy oficerowie; wyposażali je w nowoczesną broń radziecką socjalistyczny przemysł, wpływała wreszcie na kształtowanie naszych sił zbrojnych jako armii nowego typu atmosfera ideaowa Armii Radzieckiej, doświadczenie, przykład osobisty i partyjna postawa radzieckich komunistów. Była więc to pomoc wszechstronna i bezcenna. Bez tej pomocy nie byłibyśmy w stanie wygrać zwycięstwa z czasem, stworzyć w tak krótkim czasie kilkuset tysięcznej armii, która wniosła godny walecznego narodu wkład w rozgromienie faszystów.

Na współdziałaniu z radzieckim sojusznikiem i na jego braterskiej pomocy opieramy — służąc interesom kraju i rożumianiu koalicyjnie — naszą doktrynę obronną oraz budownictwo nowoczesnych sił zbrojnych w całym 30-leciu.

„Wojsko nasze zaangażowane jest na szerokim froncie w procesy rozwoju kraju. Wymaga to nie tylko statystycznych, ale przede wszystkim problemowych opracowań i ocen udziału sił zbrojnych w głównym nurcie życia społecznego i gospodarczego, naukowego i kulturalnego. Świadczenia wojska na rzecz gospodarki, na rzecz społeczeństwa uzyskują dziś wyższy wymiar — planowy, systemowy, kwalifikowany. Można bez przesady mówić o liczących się coraz bardziej — w sensie skali i precyzji — wojskowych operacjach organizacyjno-gospodarczych i naukowo-technicznych. propagandowo-wychowawczych. To właśnie stanowi coraz szerszą, dojrzalszą podstawę wewnętrznej funkcji naszej ludowej armii. Historia niebicie dowiodła, że nasze wojsko najlepiej służy narodowi, spełniając wolę partii, kierując się jej wskazaniami. (PAP)

Atrakcje festynu „Trybuny Ludu”

Dokończenie ze str. 1

wy, oraz nocnego kryterium kolarskiego im. Henryka Łasaka.

Do atrakcji festynu należą będzie zapewne jacht „Polonez” wystawiony na Pl. Defilad i obecność jego kapitana Krzysztofa Baranowskiego, podpisującego swoją książkę o rejsie dookoła świata; wystawa „Polskich Fiatów”; wielki kiermasz książki politycznej i literatury pięknej oraz plastyki na Pl. Defilad. koncert orkiestr wojskowych i capstrzyk a także wystawa — plonów z ogródków działkowych.

W warszawskim świetle „Trybuny Ludu” wezmą udział organy prasowe bratnich partii komunistycznych i robotniczych, m. in. „Prawda”, „Rude Pravo”, „Neues Deutschland” i „Unita”, które przygotowują własne wystawy. W festynie uczestniczyć będą także zagraniczne zespoły artystyczne i soliści z kilku krajów. (PAP)

Dyskusja nad projektami dokumentów i konwencji o ochronie Bałtyku

Konferencja dyplomatyczna w Gdańsku

5 bm. — drugi dzień obrad międzynarodowej konferencji dyplomatycznej państw bałtyckich w Gdańsku wypełniła dyskusja nad przygotowanymi wcześniej projektami dokumentów, w tym również konwencji o ochronie zasobów żywych Morza Bałtyckiego. Dyskusja prowadzona była w wyłonionych na początku konferencji komitetach: ogólnym i d/s przepisów o rybołówstwie.

Pierwszy z komitetów skoncentrował się przede wszystkim na omówieniu wstępu i pierwszych artykułów projektu konwencji. Wstęp ma charakter ogólny i wyraża ducha całej konwencji. Zainteresowane kraje stwierdzają w nim m. in. konieczność podtrzymania stabilnej wydajności zasobów żywych Bałtyku, uznają swą odpowiedzialność za zachowanie tych zasobów i ich racjonalne wykorzystywanie oraz podkreślają potrzebę ścisłej współpracy wzajemnej w tej dziedzinie.

Przedmiotem wymiany poglądów była także kwestia szczegółowego określenia obszarów Bałtyku, w stosunku do których konwencja ma mieć zastosowanie, czyli innymi słowy — geograficzna definicja Morza Bałtyckiego. Problem ten odnosi się np. do ew. objęcia działaniem konwencji pasa wód terytorialnych i rejonu Cieśniny Duńskiej.

Ponadto uzgodniono, że na podstawie konwencji powołana zostanie Międzynarodowa Komisja d.s. Rybołówstwa na Morzu Bałtyckim, z siedzibą w Warszawie oraz wstępnie prze-

dyskutowano zasady finansowania, procedurę działalności i zadania tej komisji. Według projektu, komisja będzie odbywać swoje sesje w stolicy Polski co dwa lata — o ile nie podejmie innego postanowienia.

Jak się dowiaduje PAP, członkowie komitetu ogólnego podkreślili z satysfakcją fakt szybkiego, dokładnego i szczególnie starannego przygotowania projektu konwencji przez ekspertów. Uznali oni, że treść wstępu nie wymaga żadnych zmian ani poprawek i postanowili wysta- pić w raporcie na sesję plenarną konferencji dyplomatycznej o przyjęcie tego tekstu w jego obecnym brzmieniu.

Komitet d/s przepisów o rybołówstwie zapoczątkował dyskusję nad zgłoszonym przez delegację ZSRR projektem zasad eksploatacji zasobów żywych Bałtyku, będących swojego rodzaju regulaminem połowów. Projekt ten ma charakter wykonawczy w stosunku do samej konwencji. Określa w sposób konkretny takie elementy, jak np. rodzaje sieci i statków rybackich, które będą mogły być stosowane do połowów bałtyckich, rodzaje i wymiary ryb dopuszczone do odławiania na poszczególnych rejonach Morza Bałtyckiego, obszary i terminy ochronne itp. Projekt zawiera także zakaz stosowania do połowów materiałów wybuchowych i toksycznych oraz zakaz łowienia niektórych gatunków ryb.

Wielkie zainteresowanie wszystkich uczestników konferencji dyplomatycznej wzbudził przedłożony w środę przez delegację polską szczegółowy raport o stanie zasobów rybnych Bałtyku. Raport ten został opracowany przez wybitnych naukowców z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni. Jest to naukowa analiza danych statystycznych nt. wielkości połowów poszczególnych gatunków ryb, wydajności łowisk bałtyckich oraz wieku, wielkości i żywotności poszczególnych gatunków ryb bałtyckich.

Głównym problemem, przed jakim stoi rybołówstwo bałty-

kie, jest ustalenie, czy obecnie wysoki wskaźnik połowów (ok. 700 tys. ton rocznie) może być utrzymany, a nawet powiększony bez szkody dla rybostanu i jakiego rodzaju wspólne przedsięwzięcia należałoby podjąć dla zapewnienia optymalnych połowów w przyszłości. Raport stwierdza, że istnieje nieunikniona potrzeba wprowadzenia skoordynowanego systemu przepisów rybackich, które obejmowałyby minimalne wymiary oczek sieci i łowionych ryb oraz wprowadzałyby sezony i obszary ochronne na Bałtyku. (PAP)

Ultimatum Arabii Saudyjskiej wobec USA

Arabia Saudyjska dała Stanom Zjednoczonym — 6-miesięczne ultimatum, w którym żąda od Waszyngtonu zmiany dotychczasowej polityki wobec Izraela.

Dziennik, powołując się na źródła zbliżone do rządu saudyjskiego, stwierdza, że jeśli USA nadal będą popierać Izrael, to Arabia Saudyjska ograniczy eksport ropy do USA o milion baryłek dziennie. (PAP)

Tegoroczna nowość — drugi start do matury

W tym roku po raz pierwszy odbywają się wrześniowe egzaminy maturalne dla tych, którym nie powiodło się w maju bądź nie przystąpili uprzednio do egzaminu dojrzałości. Przystąpi do nich w kraju kilka tysięcy uczniów.

Szczegółowe daty egzaminów dojrzałości w ramach wyznaczonego terminu od 5 do 20 września ustalają w swoim

zakresie poszczególne kuratoria.

W Warszawie powtórne egzaminy maturalne, zarówno dla młodzieży szkół dziennych, jak i dla słuchaczy szkół dla pracujących, rozpoczęły się 5 bm. Przystąpiło do nich ok. 450 osób.

W woj. wrocławskim dodatek kowe matury rozpoczynają się 7 września egzaminem bismym z języka polskiego. Kuratorium Okręgu Szkolnego wytypowało 15 szkół na terenie województwa, w których przeprowadzone będą wrześniowe matury.

W woj. poznańskim i krakowskim dodatkowe egzaminy maturalne rozpoczynają się 10 września. W woj. krakowskim odbędą się one w sześciu wyznaczonych liceach. W Krakowie, jak dotychczas, niewiele osób zgłosiło się do tych egzaminów. W Poznaniu napłynęło dotychczas ok. 100 zgłoszeń, w Gnieźnie 20, w Pile — 30.

Bestialski napad na doręczyciela

2 września br. na cmentarzu w miejscowości Ostrożany pow. Siemiatycki, znaleziono nieprzytomnego, ciężko poranionego doręczyciela miejscowego urzędu pocztowego — 83-letniego Kazimierza Rybalkowskiego. Obok doręczyciela leżała jego torba służbowa. Rybalkowski przewieziony do szpitala w Siemiatyczach zmarł następnego dnia nie odzyskując przytomności.

Przeprowadzone przez MO śledztwo wykazało, że sprawcą napadu na doręczyciela w pobliżu cmentarza i uderzył go trzykrotnie tępym narzędziem w głowę. Następnie zaciągnął ofiarę na cmentarz, ugodził nożem oraz zrabował 1.500 zł stanowiących własność ofiary: służbowych pieniędzy doręczyciela nie miał przy sobie. Zrabowane pieniądze MO zwróciła żonie K. Rybalkowskiego.

K. Rybalkowski pracował na poczcie od 1951 r. Dyrekcja Okręgu PIT w Olsztynie zaopiniowała się rodzina zmarłego oraz zajęła pogrzebem. (PAP)

Odznaczenia pracowników rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

lerskie Orderu Odrodzenia Polski wręczono: Antoniemu Apolinarskiemu, Janowi Bartoszewiczowi, Włodzimierzowi Błażowskiemu, Stanisławowi Chrzyszczewi, Kazimierzowi Krowickiemu, Ludwikowi Nojmanowi, Mieczysławowi Rutkowskiemu, Jerzemu Szukalskiemu i Stefanowi Wojtasiakowi. Ponadto 11 osób udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, 4 osoby — Srebrnymi i 3 osoby — Brązowymi.

Dwunastu osobom wiceprzewodniczący Prezydium WRN Bolesław Stachowiak wręczył Odznaki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” a 45 osób otrzymało z rąk kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Jana Tomaszewskiego przyznane przez Ministra Rolnictwa i Leśnictwa „Zasłużonego Pracownika Rolnictwa”. Wśród nich znaleźli się pracownicy Redakcji Wiejskiej Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu Danuta Burdajewicz i Jan Ziarko.

W imieniu odznaczonych przemawiał Antoni Apolinarski z Leszna. (emp)

Rekord kosmonauty

Amerykański astronauta Alan Bean, dowódca załogi stacji orbitalnej „Skylab”, po bił w środę światowy rekord długości pobytu w przestrzeni kosmicznej, który do tej pory należał do innego amerykańskiego astronauty Charlesa Conrada.

40-letni astronauta, który obecnie przebywa 40-tą dobę na pokładzie stacji orbitalnej brał udział w wyprawie „Apollo-12” i wtedy spędził 9 dni w przestrzeni. Jeśli lot stacji „Skylab” będzie kontynuowany, zgodnie z planem do 26 września, Bean będzie miał na swym koncie łącznie 69 dni w Kosmosie. (PAP)

Dalsze ofiary cholery we Włoszech

Od wtorku w południe do godzin popołudniowych w środę we Włoszech zmarli na cholere dalsze cztery osoby. Liczba ofiar śmiertelnych wzrosła więc do 23. W Neapolu, na oddziałach zakaźnych tamtejszych szpitali przebywało w środę około 400 osób.

W drugim regionie Włoch, gdzie powstało szersze ognisko choroby — w Bari — i sąsiednich miejscowościach, na oddziałach zakaźnych szpitali przebywało w środę około 300 osób. U 86 pacjentów stwierdzono cholere, pozostali są pod obserwacją. (PAP)

Burza nad Wielkopolską

Wczorajsze upały sprowadziły w godzinach wieczornych nad Wielkopolskę groźną burzę. Na skutek wyładowań atmosferycznych wybuchły wielkie pożary w Zalesie pow. Poznań (zabudowania gospodarcze, interweniowało 10 jednostek straży pożarnej), w Sierosławiu pow. Poznań (stóg), w Poznaniu (ul. Owcza, stóg z jęczmieniem), w Opatoku pow. Kalisz (spłonął zabytkowy zamek), w Wielichowie pow. Kościan (spłonęły zabudowania gospodarcze wartości 200.000 zł), w Czeku pow. Środa (stodoła ze zbożami).

W samym Poznaniu zanotowano liczne awarie sieci elektrycznej, m. in. na ul. Marchlewskiego, oświetlenia Ronda Kopernika. (bran)

KRONIKA DNIA

Chór Politechniki Poznańskiej wyjechał do Danii

W środę 5 bm. wieczorem, 45-osobowy Chór Męski Politechniki Poznańskiej pod dyrekcją Janusza Dzieciotła udał się w podróż artystyczną do Danii. W kilku miastach centralnej części Półwyspu Jutlandzkiego Chór przedstawi w ramach czterech koncertów repertuar pieśni polskich od muzyki dawnej (Pekiel i Gorczycki) poprzez romantyczną (Moniuszko, Noskowski) do współczesnej (Lachman, Kołaczowski). Weźmie także udział w festiwalu folklorystycznym w Aarhus.

Zespół poznański jest gościem Chóru Męskiego Wyższej Szkoły Technicznej w Silkeborg, który bawił w Poznaniu wiosną br.

Powrót do kraju ok. 12 bm. (ts)

Seminarium otwarte z akustyki

Dzisiaj w Mierzynie koło Międzybuzia rozpocznie się ośmiodniowe seminarium otwarte z akustyki, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Akustyczne oraz Komitet Akustyki PAN. Impreza ta, zainicjowana przed 20 laty przez prof. dr. hab. Marka Kwiekę z Poznania, cieszy się dużym zainteresowaniem poza granicami kraju, czego dowodem udział w tegorocznym seminarium naukowców z Anglii, Bulgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Holandii, NRD i NRF oraz Związku Radzieckiego.

Polskie Towarzystwo Akustyczne powstało 10 lat temu i skupia obecnie 250 specjalistów — pracowników naukowych instytutów i wyższych uczelni. Jego siedziba mieści się w Poznaniu, a przewodzi mu prof. dr. hab. Halina Ryffert, kierownik Zakładu Akustyki UAM.

Seminarium ma charakter dyskusyjno-szkoleniowy. Otwarte, udział w nim zgłosili mogli wszyscy zainteresowani. Obrady toczą się w trzech sekcjach, obejmujących m. in. problemy ultradźwięków i hałasów. (bw)

POGODA

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Możliwe niewielkie opady na północnym zachodzie kraju. Rano lokalne mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna w granicach 22-25 stopni, a na południowym zachodzie do ok. 28 st. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-099 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flajslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 459-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznański Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-787 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamiści nie zamówionych redakcją nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na mieszkanie (11.50 zł kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” • Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. Indeks ar 35 023

Targi — na miarę gospodarki

Gdybyśmy uważnie prze-wertowali statystyczne opracowania ujmujące w liczby gospodarczy rozwój naszego kraju w ciągu ostatnich 2,5 lat, wśród galezi gospodar-ki o największej dynamice wzrostu znalazłbyśmy niewąt-pliwie handel zagraniczny. Eks-port w roku 1972 zwiększył się o 17,1 procent w stosunku do roku 1971 (poprzednio średnio-roczne przyrosty wyniosły 9,1 proc.). Jeszcze większą dyna-mikę zanotowano w imporcie. W roku ubiegłym, w stosunku do 1971, wzrósł o 21,2 procent, zaś w bieżącym szacuje się dy-namikę importu na poziomie 30 procent.

Zdaje sobie sprawę, że przy-toczę na początku zbyt wie-le liczb. Są one jednak tak wy-mowne i tak dosadnie charak-teryzują obecną politykę pań-stwa w tym zakresie, że nie sposób je pominąć. Mamy prze-cież w pamięci okres odwraca-nia się naszej gospodarki „ple-cami” do zagranicy, pamięta-my okres preferowania pro-dukcji antyimportowej.

Radykalna zmiana charakte-ru funkcji handlu zagraniczne-go w naszej gospodarce nastą-piła po VI Zjeździe PZPR. Wia-śnie Uchwała VI Zjazdu okre-siła dla handlu zagranicznego aktywną funkcję stimulatora ogólnego wzrostu gospodarcze-go kraju. Poprzez zakupy, spe-cjalizację i kooperację produk-cji oraz przez wprowadzanie nowych, także obcych techno-logii, osiągać mamy coraz wyż-szą efektywność czynników produkcji.

Wraz ze zmianą miejsca, któ-re zajmuje handel zagraniczny w naszym systemie gospodar-czym, musiała zmienić swój charakter największa polska impreza handlu zagranicznego — Międzynarodowe Targi Po-znańskie. Zresztą ewolucja na-szych targów odbywała się już od dłuższego czasu. Decyzją rzą-du o organizowaniu corocznie w Poznaniu dwóch imprez mi-ędzynarodowych, w czerwcu — Targów Technicznych i we wrześniu — Targów Konsump-cyjnych, była tylko usankcjono-waniem obserwowanych ten-dencji. Z jednej strony — no-wocześniejszych targów wyma-gała nasza gospodarka, z dru-giej — domagali się tego sami wystawcy.

Obserwując rozwój świato-wego wystawiennictwa zauwa-żyć można tendencję przecho-dzenia od wystaw prezentują-cych dorobek gospodarki kra-ju organizującego targi, po-przez uniwersalne imprezy handlowe do targów coraz bar-dziej specjalistycznych. Przy-czyną tego stał się między in-nymi potężny wzrost obrotów w handlu światowym. Kiedy w roku 1950 wartość handlu świa-towego (import plus eksport) wynosiła 125 miliardów dola-rów USA, to w roku 1972 się-gnęła kwoty 753 miliardów do-larów. Nastąpił więc sześciokrotny wzrost obrotów. Co za tym idzie uniwersalne targi stały się zbyt ciasne dla wy-stawców, powodowały zbyt nie-rozproszenie ekspozycji.

Zaczęto więc, w ostatnich la-tach, obserwować swoistą spe-cjalizację imprez targowych. Niektóre (takie jak targi w Brnie czy Lipsku) podzielono na dwie imprezy o różnym charakterze, gdzie indziej, np. w Niemieckiej Republice Fe-deralnej, zaczęto organizować w poszczególnych miastach tar-gi o innym przekroju asorty-mentowym, wszystkie wysoko wyspecjalizowane.

Ekspansja naszego handlu za-granicznego w minionych dwóch latach przyspieszyła de-cyzyjnie o podziale targów po-znańskich. Kto choć trochę in-teresuje się problemami go-spodarczymi wie, że w ostat-nim czasie, szczególnie szybko w naszym kraju rozwijają się branże produkujące bezpośred-nio na rynek. Są to takie prze-myśły jak: lekki, chemiczny, tworzywo sztucznych, elektro-maszynowy, spożywczy itp. Do rozwoju tych branż potrzeba importowanych surowców, ma-szyn, linii technologicznych.

Wydatki te zaczynają już owo-cować produkcją i nadwyżka-mi tej produkcji, które mogą być eksportowane. Wytworzy-ło się więc „koło napędowe” handlu zagranicznego: potrze-by potęgają zakupy, ale także i sprzedaż.

Pierwsze Targi Techniczne mamy już za sobą. Były nader udane, zwiększyło się zainte-resowanie tą imprezą w świcie. Premiera Targów Kon-sumpcyjnych dopiero przed na-mi. Można jednak podzielić się już z czytelnikami uwagami, które nasuwają się jeszcze na etapie przygotowania tej im-prezy.

Początkowo organizatorzy przewidywali, że obszar „TA-KON-u 73” zamknie się w granicach 60 000 m kw. Oka-zało się to jednak za mało. Do chwili obecnej „sprzedano” około 71 000 m kw. Tak więc zanotować można pierwsze oznaki dużego zainteresowa-nia tą imprezą. Świadczy o tym także liczba krajów zgła-szających swoje firmy. Jest ich 36. Tutaj godzi się zauwa-żyć, że w Targach Technicz-nych brało udział 30 krajów. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że kalendarz imprez tar-gowych w świecie jest bardzo zagęszczony i w związku z tym każdy nowy termin musi zdobyć sobie „prawo bytu”, należy sądzić, że wrześniowe targi mogą z czasem stać się największą i najciekawszą im-prezą polskiego handlu zagra-nicznego.

Najciekawszą nie tylko z punktu widzenia zwiedzają-

cych, ale przede wszystkim z uwagi na osiągnięte efekty. Mielśmy okazję narzekać nieraz na nietrafność zaku-pów zagranicznych, przezna-czonych na rynek wewnętrzny. Jednym z podstawowych efektów Targów Konsumpcyj-nych powinno być właśnie większe dostosowanie zaku-pów do potrzeb społeczeń-stwa. Osiągnięto to przez rozszerzenie platformy kon-taktów naszych handlowców z przedstawicielami firm zagra-nicznych. Sprzyjać temu ma także organizacyjna nowość wprowadzona na tych targach. Przy każdej transakcji, prócz specjalistów od handlu za-granicznego, obecni będą fa-chowcy z Ministerstwa Han-dlu Wewnętrznego i Usług. Mają oni reprezentować opi-nie klientów krajowych i

Dokończenie na str. 4

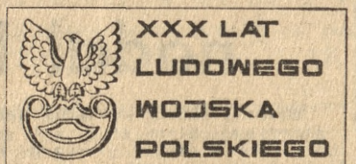
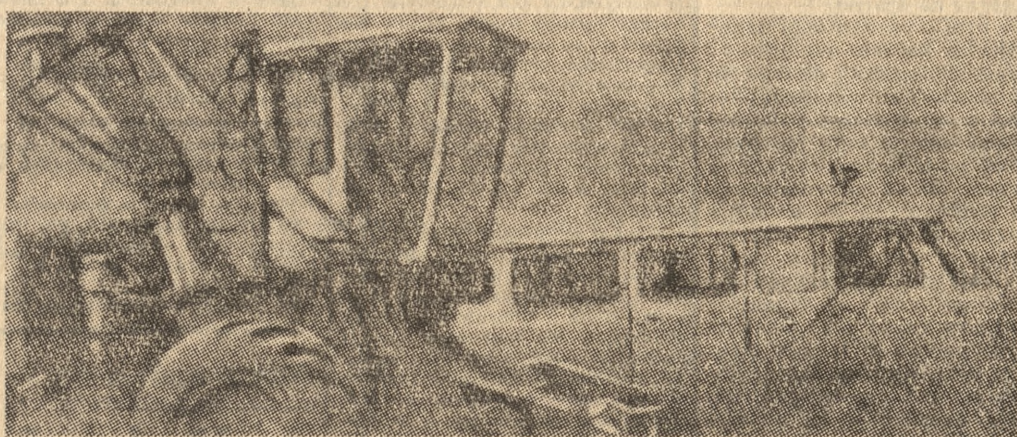
JAN KORZENIEWSKI

Poznańskie maszyny na polach ZSRR

Zamieszczone niżej zdję-cie znaleźliśmy w nume-rze z 31 sierpnia „Siel-skiej Gazety”, organu Central-nego Komitetu Komunistycz-nej Partii Białorusi. Przedsta-wia ono, wyprodukowaną w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych, samobiezną siecz-karnię polową KS 1 F, pod-czas prób na polach rolniczej stacji doświadczalnej w Miń-sku.

Z PFMŻ uzyskaliśmy bliższe informacje na temat sprawo-wania się tych maszyn w Związku Radzieckim. Właśnie

wrócił z Mińska główny kon-struktor fabryki mgr inż. Lud-wik Jankowski, który podzielił się z nami opinią, którą u-słyszał o poznańskiej sieczkar-ni w Związku Radzieckim, od-lipca bieżącego roku są na te-stowych badaniach, dwie tego typu maszyny, jedna na Biało-rusi, druga na Litwie. Do tej chwili na polach doświadczal-nych skosiły po około 2000 ton zielonki, uzyskując wysmien-ia opinię. Radzieccy fachowcy stwierdzają, że zarówno jako-ść wykonywanej przez maszynę pracy jak i jej wydajność są bardzo dobre. (k)



Formowana od połowy maja 1943 r. 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki, na początku sierpnia tego roku stanowiła już w pełni zorganizowaną jednostkę wojskową. Kończono szkolenie bo-jowe, trwały przygotowania do wymarszu na front.

Pomyślnie sformowanie 1 dywizji potwierdziło słusz-ność podjętej inicjatywy — zorganizowania polskiej armii na Wschodzie. Jednocześnie wielkie zwycięstwa odniesio-ne przez Armię Radziecką pod Stalingradem i Kurskiem poz-walały żywić uzasadnione przekonanie, że walczące na froncie radziecko-niemieckim ludowe siły zbrojne odegrają decydującą rolę w walce wy-zwoleniejszej narodu polskiego i bezpośrednio przyczynia się do szybkiego przeprowadzenia okupanta z kraju. Związek Patriotów Polskich czynił więc wysiłki, by wojsko polskie w ZSRR urosło do rozmiarów w maksymalnym stopniu odpow-iadających stanowi liczebne-mu i możliwościom Polaków przebywających w ZSRR. W rezultacie starych ZPP, 10 sierpnia 1943 r. rząd radziecki wyraził zgodę na sformowa-nie polskiego korpusu ogólno-wojskowego.

Na ośrodek formowania wy-znaczony został ponownie

„Ruszał pierwszy korpus nasz...”

obóz sielecki. Korpus otrzy-mał nazwę: I Korpus Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Jego dowódcą ZPP mianował gen. bryg. Zygmunt Berlinga, za-stępcą dowódcy do spraw oś-wiatowych ppłk. Włodzimie-rza Sokorskiego, zastępcą do-wódcy do spraw liniowych gen. bryg. Karola Świerczew-skiego, szefem sztabu mjr. Stanisława Lachowskiego, k-wa termistrem płk. Antoniego Anisimowa.

19 sierpnia dowódca korpu-su wydał pierwszy rozkaz or-ganizacyjny, ustalający skład i kolejność formowania jed-nostek oraz polecający prze-prowadzenie reorganizacji 1 dywizji piechoty i przygo-towanie jej do wymarszu na front.

Do końca września sformo-wano dowództwo korpusu, 2 Dywizję Piechoty im. gen. Henryka Dąbrowskiego (do-wódca płk Antoni Siwicki), 1 Brygadę Artylerii im. gen. Jó-zefa Bema (dowódca płk Leon Nałęcz-Bukojemski), 1 Bry-gadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte (dowódca płk Jan Mierzyca), 1 Pułk Lot-nictwa Myśliwskiego „War-szawa” (dowódca mjr Mie-cysław Bujewicz) i szereg innych, mniejszych jednostek.

Na dzień 7 października 1943 r. korpus liczył już 27 ty-sięcy ludzi. Jednostki otrzy-mały umundurowanie i uzbro-jenie. Stworzone zostały wa-runki do rozpoczęcia plano-

wego trzymiesięcznego szko-lenia.

Po bitwie pod Lenino przy-stąpiono do rozbudowy 1 kor-pusu. 18 października we wsi Bielowo koło Siedlca zaczął się formować samodzielny ba-talion powietrzno-desantowy. Była to jednostka przygo-towywana do walki na dalekim zapleczu nieprzyjaciela. W drugiej połowie grudnia zreor-ganizowano artylerię korpusu. Utworzono nowe jednostki. Zwiększyła się liczba dział.

Dużą trudnością organiza-cyjną był brak dostatecznej ilości kadry dowódczej. Po-moc radzieckich instruktorów umożliwiała szkolenie pierw-szych oddziałów, nie rozwią-zywało to jednak problemu kadrowego na dalszą metę. Dlatego zawczasu pomyślano o wyszkoleniu własnych ofice-rów i podoficerów, biorąc pod uwagę fakt bardzo szyb-kiego rozwoju wojska polskie-go w ZSRR i perspektywy je-go rozbudowy w wyzwolo-nym kraju. Wyrazem tego było zorganizowanie polskich kursów podchorążych przy ra-dzieckich szkołach oficerskich. Już jesienią 1943 r. w kilku-nastu szkołach radzieckich uczyło się 1130 polskich pod-chorążych.

Grudzień 1943 r. zamknął pierwszy okres organizowania korpusu. Zakończono zostało szkolenie. Jego podsumowa-niem były wielkie ćwiczenia. Ich wyniki świadczyły o do-

To była wielka niespo-dzianka. Order Sztanda-ru Pracy II Klasy, wrę-czony uroczystie w Belwede-rze. A na dodatek niemal sym-boliczne — bo przecież ten or-der to między innymi za racjo-nalizatorstwo — nagroda przy znana za jedno z ostatnich u-sprawnień.

Tu następuje uzupełniana przez kolegów opowieść o płyt-kach przy rusztach pieców ko-nińskiej brykietowni, które by-ły za wysokie i przez to co 3 —4 miesiące trzeba je było wy-mieniać. Więc zawzięli się na nie we trójkę: on, Kazimierz Barszcz, drugi ślusarz Stani-sław Krzemień oraz spawacz Marian Walczak. Kombinowali tak i owak, w końcu obniżyli je i odtąd wytrzymują znacznie, ale to znacznie dłużej. A potem zabrał się za wodę, potrzebną do zmiekszania.

Opowieść jedna z wielu, jak-ą można usłyszeć w każdym niemal zakładzie. Ale w tej o-powieści jest cały Kazimierz Barszcz, człowiek o złotych rękach, który od lat, odkąd podjął pracę w brykietowni ko-nińskiej Kopalni Węgla Bru-natnego, co dnia wykorzystuje te swoje zdolności dla utrzy-mania starej kotłowni w ru-chu, dla ułatwienia pracy sobie i innym.

Urodził się w 1914 roku w Ośnie koło Żnina. Ojciec, zami-łowany koniarz, pracował naj-cieśzej w młynie lub tartaku. Oczywiście przy koniach. Dwaj starsi bracia Kazimie-rza zgineli w 1939 roku, on sam okupację przeżył pracując w Gnieźnie „na kole”. Stąd też — po kilkudniowym zaledwie pobycie w jednej z fabryk Śre-mu, przybył do konińskiej bry-kietowni, która szukała włas-nie ślusarzy i palaczy. Praca była tu atrakcyjniejsza, a i że-na pochodziła z tych stron, z Łądu... 1 października 1945 ro-ku podjął więc pracę przy kot-lach w konińskiej brykietowni.

Gdy 29 stycznia 1945 roku niemiecka załoga w pobliżu wyjechała na zachód, pozosta-wiając na łasce losu i wiosen-nych roztopów tkwiące w po-kładach brunatnego węgla ko-parki, majątek kopalni stano-wił m. in. komin przy kotłowni 90 metrów wysoki, prasy do formowania brykietów i dwa kotły parowe z paleniskiem na był węglowy. Kazimierz Barszcz znalazł się wśród tych,

którzy z narażeniem życia uru-chamiali te kotły.

Raz jeszcze ozywają we wspomnieniach te dni niepokoju, kiedy to wskutek wybuchu gazów rozwalilo czopuch i kie-dy — wbrew opinii fachowców raz jeszcze postanowili podjąć próbę rozpalenia tych samych kotłów, podczas której Szul-czyńskiego tak mocno poparzy-ło... I ta radość, gdy — tran-sportera zaczęły spadać pierw-sze, gorące jeszcze brykiety...

To były ich dni heroiczne. Już po uruchomieniu kotłów krzem zapchał rury. Kolejna batalia, może nie tak drama-tyczna, choć skończyć się mo-gła równie tragicznie, bo po-sądzeniem o sabotaż...

A potem niezliczone dni drob-nych napraw, usprawnień, re-alizacji własnych i cudzych po-mysłów...

— To urządzenie do miesza-nia wapna z ręcznego zamieni-liśmy na mechaniczne. O, te właśnie części (tu Kazimierz Barszcz demonstruje poszcze-gólne elementy urządzenia) to właściwie wykombinowałem ze złomu. Potem podpatrzyli to inni, zastosowali w elektrow-niach. Identyczne są w Patno-wie. A te pompy, na przykład...

Oprawdając mnie po tym swoim gospodarstwie — jest teraz brygadystą — z czulo-ścią dotyka każdej niemal śrub-ki. Bo każda z nich zawiera część jego samego, część jego trudu, wysiłku jego rąk, wspar-tego pomocą i doświadczeniem innych. Słowa są tylko uzupeł-nieniem, niejako „usprawiedli-wieniem” tej jego czułości.

— Dwadzieścia osiem lat. Nie myślałem, że sobie po tylu latach o mnie przypomna...

Oczy Kazimierza Barszcza rozjaśnia radość. I nie tyle na-wet płynąca z racji uzyskanego w lipcowe święto odznaczenia, ile z utrwalonego tym odzna-czeniem przeświadczenia, że lata dotąd przeżyte miały swój wielki sens, że tak właśnie warto było i nadal warto jest żyć. A ponieważ i syn, mecha-nik samochodowy z dyplomem mistrza, pracujący „po sasied-ztwie” w zakładzie transporto-wym kopalni, „ma u swoich uważanie”, i córka znalazła sobie dom i pracę w Gostawie — nie stoi na przeszkodzie zwykłej, ludzkiej ra-dości...

BOGNA WOJCIECHOWSKA

pomyślna okoliczność dla realizacji tego zamierzenia. Otóż w pierwszych miesią-cach 1944 r. Armia Radziecka odniosła bardzo poważne su-kcesy na południowym skrzy-dle frontu. W rezultacie wy-zwolono prawobrzeżną Ukra-inę i część Ukrainy Zachod-niej, zamieszkałej także przez Polaków. Stwarzało to wa-runki do formowania nowych oddziałów. 16 marca ZPP uzy-skał zgodę radziecką na dal-sze powiększenie polskich sił zbrojnych w ZSRR. Zapadła decyzja utworzenia 1 Armii Polskiej.

Dla jej realizacji skierowa-no w rejon Charkowa do Sum pułk zapasowy oraz 200 ofice-rów.

Od 17 marca w Sumskim Ośrodku Formowania rozpo-częło się formowanie 4 Dy-wizji Piechoty im. Jana Kiliń-skiego (dowódca gen. bryg. Bolesław Kieniewicz), 1 samo-dzielnej brygady kawalerii (dowódca płk Włodzimierz Ra-dziwanowicz), dwu samodziel-nych brygad artylerii haubic, brygady inżynieryjno-saper-skiej, pułku nocnych bom-bowców „Kraków” i kilku-dziesięciu innych oddziałów.

31 marca 1944 r. ukazał się rozkaz o przeformowaniu I korpusu w 1 Armię Polską w ZSRR.

Tak więc, w pobliżu wscho-dniej granicy kraju znalazło się regularne wojsko polskie, któ-re za kilka miesięcy miało wspólnie z wojskami radziec-kimi wyzwalać Polskę.

CZESŁAW PODGÓRSKI

Pomoc domowa do le-
kich prac (sprzątanie) —
potrzebna zaraz. Warunki
dobrze. Zgłoszenia: Po-
znań, Młyńska 9 m. 5.
5457g

Kaletnika do produkcji
torebek, może być na pół
etatu — przyjmie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5602g.

Potrzebni uczniowie i mł-
dy pracownik po ZSZ do
warsztatu samochodowe-
go. Witkowski, Pilewiska-
Osiedle, ul. Grunwaldzka
70 (przy torze kolej-
wym). 4549g

Uczniowie w zawodzie bla-
charza samochodowego —
potrzebni. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5566g.

Poszukuję opiekunki do
1,5-letniego dziecka na
zasadzie 20 godzin tygod-
niowo. Informacje: tele-
fon niedziela 596-79, w
godz. 9-17 lub codzien-
nie po godz. 20. 5518g

Malarzy oraz uczniów —
przyjmie. Czerwonej Ar-
mii 25, godz. 20-21. 5549g

Potrzebny pracownik do
gospodarstwa na stałe.
Witasz, pow. Jarocin,
ul. Roszarnicza 20. 5358g

Tańców towarzyskich wy-
ucza — Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
4749g

Kupno Sprzedaż

Kupię ciągnik Ursus 328,
ewent. C-328. Lucjan Bo-
gucki, Polskowieś, 62-010
Pobiedziska. 4336g

Kupię bony (1.800 \$). Ma-
rian Wosiek, Topola Wiel-
ka 92a, 63-424 Topola Wiel-
ka. 3354g

Dafnie, kolender, papry-
kę, mak biały — kupię.
Strzelecki, 63-030 Kos-
trzyn Wlkp. 757p

Pilnie sprzedam perkusję
Ewerplay Extra nową, na
plastykach angielskich.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 760p.

Sprzedam około 70 m³
drewna owocowego na
opał, oraz Opel bagażow-
ka na części. Poznań — Po-
dolany, ul. Zakopiańska 62.
4190g

MIEJSKI LEKARZ WETERYNARI DLA M. POZNANIA

zawiadamia, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 22 listopada 1961 r. w sprawie ochronnego
szczepienia psów i innych zwierząt przeciw wścieklźnie (Dz. U. nr 54, poz. 309) — od dnia 12 września do 5 paź-
dziernika 1973 r. będą przeprowadzane

PRZYMUSOWE SZCZEPIENIA PSÓW

w wieku powyżej 2 miesięcy przeciw wścieklźnie wg następującego harmonogramu:

Dzielnica, Osiedle	Data szczepienia	Godziny szczepienia	Miejsce szczepienia
1. Wilda, Grunwald, Stare Miasto, Je- życe w granicach zwartej zabudowy	12. 9. 73 r. — 15. 9. 73 r.	9-11 i 15-17	Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248
2. Wilda - Osiedle Dębice	17. 9. 73 r. — 18. 9. 73 r.	9-11 i 15-17	plac przy ul. Czechosło- wackiej
3. Grunwald — Osiedle Wydmę	19. 9. 73 r.	9-11	ul. Złotowska 51
4. Stare Miasto - Osiedle Naramowice	20. 9. 73 r.	9-11 i 15-17	ul. Boranta 24
5. Piątkowo - Poznań	19. 9. 73 r.	15-17	pl. przy Starej Szkole, Kotowo 23
6. Kotowo	21. 9. 73 r.	9-11	
7. Ugory — osiedla: Wielkiego Paź- dziernika, Osiedle Przyjaźni	21. 9. 73 r.	15-17	ul. Ugory 65
8. Jeżyce — osiedla:			
a) Solacz, Winiary, Gołecin	22. 9. 73 r.	9-11 i 15-17	ul. Włociańska 3
b) Krzyżowniki	24. 9. 73 r.	9-11	ul. Wirska 2
c) Wola	24. 9. 73 r.	15-17	Tor Wyścigowy
d) Strzeszynek, Psarskie	25. 9. 73 r.	9-11	Psarskie 8
e) Podolany, Strzeszyn	25. 9. 73 r.	15-17	ul. Zakopiańska 23
9. Nowe Miasto — osiedla:			
a) Żegrze, Rataje	26. 9. 73 r.	9-11	ul. Rzezańska 8
b) Splawie	26. 9. 73 r.	15-17	ul. Głębowa 78
c) Szczepankowo, Michałowo	27. 9. 73 r.	9-11 i 15-17	przy Św. „Dudziarza”
d) Starołęka Wielka, Starołęka Mała	28. 9. 73 r.	9-11	ul. Starołęka 91
e) Starołęka Wielka, Starołęka Mała	28. 9. 73 r.	15-17	ul. Starołęka 209
f) Pokrzywno, Krzesiny	29. 9. 73 r.	9-10.30	ul. Krzesiny 44
g) Krzesinki	29. 9. 73 r.	10.45	zagroda ob. Puroła
h) Głuszyna, Piotrowo, Sypniewo	29. 9. 73 r.	15-17	obok Remizy Strażackiej
i) Chwaliszewo, Śródką, Zawady, Główna, Osiedle Warszawskie	1. 10. 73 r.	9-11 i 15-17	ul. Zawady 29
j) Antoninek, Zieliniec, Głównieniec	2. 10. 73 r.	9-11	ul. Warszawska 303
k) Fabianowo	2. 10. 73 r.	15-17	ul. Kowalewicz 67
l) Malta, Chartowo	3. 10. 73 r.	9-11	ul. Rogacza 14
m) Kobylepole	3. 10. 73 r.	15-17	ul. Małakowskiego 320
n) Garaszewo	4. 10. 73 r.	9-11	ul. Garaszewo 4
o) Rataje	4. 10. 73 r.	15-17	ul. Łacina 5
p) Minikowo	5. 10. 73 r.	15-16	ul. Baranowska 12

Właściciele psów, którzy z ważnych powodów nie doprowadzą zwierząt do szczepienia w wyznaczonych powyżej
terminach, winni poddać psy szczepieniom w terminach dodatkowych.

Szczepienia te odbędą się w Lecznicy dla Zwierząt m. Poznania, ul. Grunwaldzka 248, w dniach od 8-10. X.
1973 r. w godzinach od 9-11 i w dniach 11-13. X. 1973 r. w godzinach od 15-17.

Koszt szczepienia jednego psa w czasie akcji masowych szczepień — tj. w wyżej podanych terminach — wynosi
25 złotych.

Kto nie dopełni obowiązku przymusowych szczepień ochronnych psów przeciw wścieklźnie w wyżej podanych
terminach, podlega na podstawie art. 98 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu
zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. nr 77, poz. 673 z późniejszymi zmianami) — karze grzywny do 1.500 zł
w trybie karno-administracyjnym.

5649-K1

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH

• w Poznaniu,
ul. Świętosławska nr 12

ogłasza, że
posiada jeszcze wolne miejsca

I PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
w zawodzie:

monter instalacji sanitarnych zewnętrznych

- Warunkiem przyjęcia jest świadectwo ukoń-
czenia szkoły podstawowej
- Uczniowie w czasie nauki otrzymują
wynagrodzenie w wysokości:
— w I roku nauki 350,— zł miesięcznie,
— w II roku nauki 480,— zł miesięcznie
plus premia za dobre wyniki w nauce
i pracy do wysokości 25 proc. wynagro-
dzenia miesięcznego.

- Oprócz powyższego zapewnią się bezpłatne
ubranie wyjściowe oraz odzież roboczą, po-
nadto opiekę lekarską i wszystkie upraw-
nienia pracowników budownictwa
- Dla kandydatów zamiejscowych zapewnią się
internat, w którym płatne jest tylko wyży-
wienie.
- Przyjęcie do Szkoły odbywa się bez egza-
minu wstępnego.
- Po ukończeniu naszej Szkoły, dla chętnych,
istnieje możliwość skierowania do Techni-
kum Budowlanej.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:
Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przed-
siębiorstwa Robót Inżynierskich, Poznań, ul.
Świętosławska nr 12 lub sekretariat Zasadniczej
Szkoły Budowlanej, Poznań, ul. Raszyńska nr 48
5792-K1

Nieruchomości

Sprzedam domek albo pół.
2 pokoje, kuchnia, ogród,
zamlana mieszkanie. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4482g.

Sprzedam gospodarstwo
2,50 ha wraz budynkami
w Popowie Kościelnym.
Wiadomość: Marian Le-
wandowski, Wągrowiec,
ul. Krasickiego 2 m. 5.
778p

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego — Winogra-
dy, w rozliczeniu mie-
szkania M-4 lub M-3. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3713g.

Sprzedam hektarowe gos-
podarstwo o rodnice, ko-
munikacja miejska, Po-
znań. Mieszkanie mile wy-
dane. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4148g.

Pilnie poszukuję domku
bliźniaczego wyłączonego
na terenie m. Poznania.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 5013g.

Sprzedam przy Poznaniu
dom wolny z działką o-
gródniczą albo działkę bu-
dowlaną 5.600 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5418g.

Sprzedam połowę domu,
piętro, 90 m², wolne, plus
ziemia. Poznań — Antoni-
nek, blisko komunikacji
mięskiej. Cena 160 tys. zł.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4316g.

W „KOZIOŁKACH”

ponad pół miliona złotych

lub „FIAT 125 P”

TO SZANSA DLA CIEBIE.

6473-K1

Lokale

Zamienie mieszkanie 5-
pokojowe, komfortowe,
c. o., telefon, śródmie-
ście na 3-pokojowe z c. o.
z wygodami. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5675g.

Komfortowe, samodzielne,
3-pokojowe, kuchnia, ła-
zienka, I piętro, piec —
korzystne zamienie na
podobne — większe, c. o.,
do III piętra. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5676g.

Sprzedam Trabantę 600,
Syręne 104. Kościuszki 32
m. 12. 4211g

Sprzedam Fiat 125p 1500,
fabrycznie nowy, z PKO.
Oferty: Słupca, ul. 1 Ma-
ja 38. tel. 223. 4339g

Simca — Aronde po szlifie,
naprawie blacharki — ko-
rzystnie sprzedam. Tel.
422-84, godz. 17-19. 4344g

Sprzedam Gaz 67 na cho-
dzić z przyczepką lub od-
dzielnie, cena 12.000 zł. Ad-
res — wskazać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4364g.

Zaporożca kupię — 73 rok.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4374g.

Sprzedam Syrenę 102 —
gładszy parking MPT Da-
browskiego 29, niedziela
godz. 14-16. 4381g

Kupię głowice Skody 1000
MB, 1968 rocznik. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4412g.

Zamienie mieszkanie 2-po-
kójowe z wygodami w
Chełmie Lubelskim — na
równorzędne lub większe
w Poznaniu. Kazimiera
Mannsfeld, Poznań, Os.
Piastowskie 21 m. 19.
4170g

Różne

Mechanika lub blacharza
do współpracy, względnie
do prowadzenia warsztatu
poszukuje. Posiadam
uprawnienia. Możliwość
mieszkania przy warszta-
cie. Oferty: „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5792g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 5027g

Wynajmę pomieszczenie
na Jeżycach, nadające się
na cichy warsztat. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4142g.



12 WRZEŚNIA DODATKOWA ATRAKCJA

„MAŁY LOTEK”

LOSUJEMY 5X35

WIELE NAGRÓD RZECZOWYCH:

- SKODA DE LUX z równoczesną dopłatą do różnicy w gotówce do
ceny FIATA 125 P;

- TELEWIZORY do odbioru programu w kolorze lub równowartość
w gotówce.

KAŻDA PREMIOWANA KOŃCÓWKA BANDEROLI JEST NAGRADZANA.

Szczegóły w kolekturach.

Ostatni dzień oddania kuponów w terenie — poniedziałek 10. IX. br.,

w Poznaniu — wtorek, 11. IX. br.

6479-K1

Sprzedam z rozbiórki da-
chówkę, belki drewniane,
drzwi, okna. Poznań, ul.
Złotowska 46. 4442g

Jawe 250, w dobrym sta-
nie, sprzedam spieszenie.
Telefon 623-14. 4222g

Sprzedam tokarnię stołową,
wałek pociągowy i urza-
dzenie zaciskowe. Ad-
res wskazać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4347g.

Zbiór znaczków polskich
i zagranicznych — sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4382g.

Sprzedam pianino krzy-
żowe. Piloty 24. 4343g

Sprzedam skuter Lam-
bretta 41 - 150, przebieg
20 tys. km, lub zamienie
na motocykl 350-600, rów-
nież z przyczepką, warun-
ki do omówienia. Telefon
476-34 godz. 21. 4377g

Uwaga ogrodnicy — rolni-
cy! Sprzedam silnik na
ropę US-320, wszechstron-
ne zastosowanie oraz pom-
pę wirówkę do wody. Gło-
gowska 78 m. 30a, po go-
dzinie 19. 4423g

Sprzedam 2 maszyny czy-
szczarki, na chodzie, fir-
ma „Lanc” 10 q i 6 q.
Feliks Grobelski, Dole-
wo, ul. Młyńska 26, pow.
Poznań. 4389g

Sprzedam kiosk spożyw-
czy zaprowadzony, do-
bre prosperujący, z po-
wodu choroby. Telefon
307-46. 4428g

Sprzedam niewielką ilość
lili i irysów amerykań-
skich, tulipanów. Pusz-
czykowo, tel. 278, skr. poczt-
owa 10. 4342g

Fikus — okaz, sprzedam.
Litewska 10. 4718g

Sprzedam lub wydzierża-
wię garaż na Dolnej Wil-
dzie. Wiadomość: ulica
Szyborska 12 m. 11. 4219g

Sprzedam basen hydrof.
200, piec westfalę. Adres
wskazać „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4434g.

Sprzedam fortepian. Po-
znań, ul. Mickiewicza nr
21/25 m. 4, godz. 16-17.
5794g

W dniu 3 września 1973 r. zmarł w wie-
ku 26 lat, nasz kolega i przyjaciel

mgr STEFAN KACZMAREK

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.

Przyjaciele i koledzy

Poznań, Puszczykowo. 5783g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 5 września 1973 r. zmarł mój
najukochańszy mąż i najdroższy ojciec

FRANCISZEK LUDWICZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona

żona z synem

Poznań, ul. Kossaka 5 m. 3.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
5779g

† Dnia 4 września 1973 roku zmarł nagle
nasz najukochańszy mąż i ojciec

PAWEŁ ROGOZIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz.
11.55 na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Umińskiego 23 m. 9. 5781g

† Dnia 4 września 1973 r. zmarł po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, namaszczoney
Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec,
teści i dziadek, przeżywszy lat 49, śp.

MARIAN SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz.
13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córki, zięć i wnuczek

Poznań, ul. Jeżycka 45 m. 3. 5780g

† Dnia 4 września br. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Sa-
kramentami św., nasz drogi i kochany
mąż, ojczulek, teści, dziadek, brat, szwagier
i wujek, śp.

FRANCISZEK NIKLASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej przy ulicy
Lutyckiej (Solacz).

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Słowiańska 18,
dawniej Wroniecka 14. 5782g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 5 września 1973 r. po długich
i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzoney
Sakramentami św., przeżywszy lat 77, na-
sza najdroższa i nigdy niezapomniana mat-
ka, babunia, prababunia i teściowa, śp.

PELAGIA DUSZYŃSKA

z domu Śmierchalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
8 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłosto-
wie — Główna.

Strapiona

rodzina

Poznań, ul. Łakowa 7 m. 2. 5804g

† W dniu 3 września 1973 r. zakończył
opatrzoney Sakramentami św., swoje
pracowite i pełne poświęcenia dla najbliż-
szych życie, w wieku 57 lat, kochany mąż
i tatuś

HIERONIM KARALUS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o go-
dzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Sta-
rołęce,

o czym zawiadamia stroskana

żona z córką i synem

Poznań, ul. Starołęka 154. 5722g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 28 sierpnia 1973 roku zmarła po
długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 69,
nasza droga, śp.

HELENA LIPIŃSKA

z domu Kruk

żona Edwarda

Pogrzeb odbył się w dniu 31 sierpnia
br. na cmentarzu parafialnym w Pawłowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Pawłowo, poczta Czerniejewo,
Poznań. Bydgoszcz. 5776g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Klik-klak”, OPERA — g. 19 „Boccaccio”, MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Pojedynek na wietrze” (Jap. 18 l.). KDF PAŁACOWE — g. 14, 16, 18, 20 „Helga” (NRF 16 l.). APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Szpieg Szoguna” (Jap. 18 l.). BALTIC — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 30 „Hubal” (pol. 14 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Brylanty pani Zuzi” (pol. 16 l.). GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.). CWIAZDA — g. 10, 30, 13, 30, 16, 30 „Mały, wielki człowiek” (USA 16 l.). KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Złoto Mackenny” (USA 16 l.). MALTA — g. 16 „Niewidzialny batalion” (Jug. 11 l.). g. 18, 20 „Gangsterski walec” (fr. 16 l.). MINIATURA — g. 15, 17, 30, 20 „Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.). PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.). RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Dramat zaradcy” (wł.-hiszp. 16 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 30 „Spalony las” (rum. 16 l.). SCALA — g. 16, 18 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.). g. 20 „Siedzący w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” (fr. 16 l.). WARTA — g. 10, 12, 14 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD 11 l.). g. 16, 20 „Śmiałość” (radz. 14 l.). g. 18 „Cytadela odpowie” (bulg. 16 l.). WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 18, 30 „Port lotniczy” (USA 14 l.). WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Ab solvent” (USA 16 l.). g. 18, 20, 15 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.-fr.-NRF 18 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Naszyjnik dla mojej narzeczonej” (Jug. 11 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Birma, Kambodża”.

CZTERNASTKA, OLIMPIA, OSIEDLE, PRZYJAŹN — nieczynne.

DYZURY

SZPITALA: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-87 i 529-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Cłogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyskurs nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Muzyka na smyczki; 9.30 Podróż po Półwyspie Bałkańskim — koncert, pieśni i tańce ludowe; 10.08 Muzyka — poranek filmowy; 10.30 „Przełajmy rzekę” — ode. 4; 10.40 Śpiewa Lili Ivanova; 11.00 Non stop polskich melodii; 11.25 Apekt — wzrost w miarę słuchania; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.30 Kieles na muzycznej antenie; 12.30 Koncert życzeń; 12.50 Kieles na muzycznej antenie; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Kieles na muzycznej antenie; 14.00 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Południowy tryptyk — bossa nova; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Popołudniowy tryptyk — beat; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Kolobrzeczki wspomnień; 16.10 Estrada Przyjaźni; 16.30 Płyty z różnych stron — Polska; 17.15 Studio Młodych: Radiokurier; 17.15 Metronom — opr. Dariusz Michalski; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Jazz z uśmiechem; 18.30 Gmina — Urząd — Sa morząd; 18.40 Nowe głosy w polskiej piosence; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Z albumu kolekcjonera muzyki; 20.15 Melodie na wieczór; 21.15 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Aktualności kulturalne; 21.30 Rytm, taniec i piosenka; 22.05 Instrumentarium jazzowe; 22.25 Co słychać w świecie; 22.10 Korespondencja z zagranicy; 22.15 Rytm, taniec i piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2, 55. PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 8.35 Sztuka życia; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.15 Brahms — Serenada D-dur op. 11 na ork.; 9.40 Tu radio Moskwa; 10.15 Kronika kulturalna; 10.15 Polska muzyka baletowa; 10.40 Nie ma marzenia; 11.15 A. Bloch — Sonata; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12.15 Miłośnicy nauki; 12.20 Piosenka jest dobra na wszystko; 13.35 Spotkanie z aktorką — M. Homerska; 13.55 Mini-Przegląd Folklorystyczny — dziś Bułgaria; 14.15 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Pod skrzydłami Hermesa; 14.35 C. Debussy — 3 szkice symfoniczne; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.00 „Czas i ludzie”; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.40 Fragmenty F. Fornalczyka pt. „Zakołanie i manowce odkrywania pisarskiej prawdy”; 17.50 Radiopress; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.30 Widnokrąg — Encyklopedia Wiedzy o Pracy; 19.15 Studio Młodych: „Na rynku w Zamocisku”; rep.; 19.15 Język niemiecki; 21.55 Portrety polskich kompozytorów; S. Wiechowicz; 22.30 Teatr Poezji: „Melodia z domu obłąkanych”; słuch.; 23.15 Radiowa agencja muzyczna; 23.40 Z muzyki dawnej — w programie utworów kompozytorów niemieckich i wczesnego baroku; 0.05 Aud. „Polonia” z pt. IX.

Koniec kłopotów zaopatrzeniowców?

COMiS pomocny każdemu

Gorączkowe narady kierownictwa budowy, wojaże zaopatrzeniowców po kraju, wreszcie fala korespondencji i telefonów nie dały efektów. Potrzebny materiał nie nadchodził. Ostatecznie tempo produkcji.

Takie i podobne sytuacje zna ją kierownicy przedsiębiorstw. Burza one plany powodują straty. Tymczasem kłopotliwy jest nie tylko brak surowca, ale bywa, że również jego nadmiar. Niejednak kierownik głosi, że co zrobić z nadwyżką aby zwolnić i tak szczerze pomieszczenia magazynowe.

Z takich, nierzadko paradoksalnych sytuacji w jakich znajdują się niektórzy kierownicy przedsiębiorstw wybawia instytucja jeszcze mało znana, a przecież przysparzająca gospodarce narodowej znacznych korzyści. Czas na prezentację. To Centrala Obrotu Maszynami i Surowcami w Poznaniu. Stała się niejako bankiem cennej informacji. Urzędowo jej zadania określa się lapidarnie: zaopatrzenie w surowce i materiały. Pod tym stwierdzeniem kryje się szeroka działalność szczerpłego zespołu ludzi, którzy robią wszystko, aby nie do puścić do zmarowania się cennego materiału. A więc najpierw powołani do tego ludzie penetrują różne przedsiębiorstwa w poszukiwaniu nadwyżek materiałowych, później zaś szukają na nie nabywców. Bywa, że kierownicy przedsię-

biorstw sami zgłaszają nadmiar materiałów i surowców z prośbą o ich upłynnienie. Rola odkrywcy, handlowca i pośrednika w jednej osobie nie jest łatwa i wymaga sporych umiejętności.

— Jak to wygląda w szczegółach? — pytamy dyrektora COMiS Teodora Kujawę.

— Utrzymujemy stały kontakt z wieloma przedsiębiorstwami uspołecznionymi, które przekazują nam wiadomości o swoich nadwyżkach, materiałach dla nich zbędnych, a stanowiących surowiec dla innych zakładów. Wartość zgłoszonych zapasów jest znaczna, bo sięga kwoty 66 milionów złotych. Mając już materiał, różnymi drogami szukamy nabywców. Jedną z nich jest wydawany przez nas biuletyn. Rozsyłany po całej Polsce, informuje zakłady o materiałach, którymi dysponujemy. Inną formą są giełdy, organizowane dwa razy do roku przy okazji Targów Krajowych w Poznaniu. Bywa niekiedy, że naszych ludzi rozsyłamy po zakładach w poszukiwaniu towaru, bądź klienta. Każda więc zawarta transakcja jest sukcesem gospodarczym, wyciąga bowiem materiał z za-

kamarków magazynów i włącza go do produkcji. Przedmiotem handlu COMiS są również surowce wtórne z metalu, tworzyw sztucznych, papieru, tekstury, drewna itp. oraz wybra-kowane wytwory hutnicze, przedstawiające jednak wartość użytkową. Tym samym chronimy wiele cennego surowca przed przedwczesnym zniszczeniem bądź złomowaniem.

Poznańskie przedsiębiorstwo pomaga nie tylko większym zakładom w zdobyciu poszukiwanego towaru. Zaopatruje ono również rzemieślników i indywidualnych nabywców, wśród których spory odsetek stanowią budujący domki jednorodzinne oraz majsterkowicze. Już wkrótce COMiS poszerzy zakres swego działania. Przejmnie ona, do wyłącznej sprzedaży detalicznej, wszystkie nadwyżki Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Do poznańskich magazynów wlezie się więc części wymienne nadwozia i silników samochodów „Warszawa”, „Syrena” i „Fiat 125p”. Działalność poznańskiej Centrali wkracza więc na nowe tory. Wymaga to przeprowadzenia zmian i usprawnienia organizacyjnych. Teraz nie wystarczy sprzedaż z magazynu. Aby biuletyn, gazniki i inne samochodowe akcesoria trafiły do indywidualnego nabywcy, trzeba otworzyć sklep w mieście, bowiem w odległe rejony ulicy Skoczkowskiej, gdzie mieści się przedsiębiorstwo, trafi niewielu właści-cieli czterech kółek. A przecież chodzi tu o dobro społeczne, o to, aby cenny surowiec nie leżał, nie marnował się, a został spożytkowany. (za)

Wystawa techniki CSRS w Poznaniu



11 bm w Operetce — „Kraina uśmiechu”

11 września wznawia swą działalność Teatr Muzyczny (Państwowa Operetka Poznańska). W tym dniu zaprezentowana zostanie publiczności operetka Franciszka Lehara „Kraina uśmiechu”. Początek spektaklu o godz. 19. (na)

Sesja DRN — Stare Miasto

Dzisiaj, o godz. 14, w sali posiedzeń RN Poznania (pl. Kolegiacki 17) odbędzie się XXIX sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto poświęcona problemom wychowania młodzieży na terenie tej dzielnicy.

Początek sezonu w teatrach dramatycznych



Dzisiaj rozpoczyna nowy sezon 1973/74 Teatr Polski. Wznawia on w reżyserii Piotra Sowińskiego sztukę „Klik-klak” Jarostawa Abramowa. We wrześniu będą na scenie Teatru także grane: „Ożenek” Mikolaja Gogola, „Dobry człowiek z Seczuanu” Bertolta Brechta i „Nieznajoma z Sekwany” Odona von Horwatha. 29 września Teatr wystąpi z premierą „Wariacji z Chaillof” Jeana Giraudoux. Reżyseru je Roman Kor-

dziński, w tytułowej roli wystąpi Bronisława Frejtańska. Warto jeszcze dodać, że do Teatru Polskiego powróciła po paroletnim pobycie w NRF wybitna aktorka Danuta Balicka. Teatr Nowy rozpoczyna sezon 7 września przedstawieniem „Moralności pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Jędrzeja Chojnackiej. W tytułowej roli wystąpią gościnnie Jadwiga Chojnacka i Sydonia Blasńska. 15 września Teatr (w „Olimpii” przy ul. Grunwaldzkiej) wystąpi z premierą spektaklu „Chłopców z Placu Broni” wg powieści Ferenc Molnara. Wido-wisko z piosenkami i muzyką reżyseruje znany reżyser, aktor i pisarz równocześnie, Edmund Pie-tryk. Oprawa scenograficzna — Henryk Regimowicz. (bran) Na zdjęciu: scena z „Moralności pani Dulskiej”.

Fot. — Grażyna Wyszomirska

PROGRAM II: 17.05 — Pojeździec Brodniczek — program z cyklu „Krajobraz Polski” (kolor); 17.25 — Polski film dokumentalny — w programie film Romana Wionczka: „Rzecz o Wile” (kolor); 18.20 — „Zaczęło się od greckiego ognia” — z cyklu „Nie nowego” (kolor); 18.45 — „Świat two-ry” — Kolorowe spotkania (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Rok pełen muzyki — program rozrywkowy prod. NRD (kolor); 21.20 — 24 godzin (kolor); 21.30 — „Marusia” — film fab. prod. czechosł. (kolor).

INFORMUJEMY • INFORMUJEMY

Dzisiaj: 9. Godz. 17 — zebranie członków Kola Emerytów i Rentistów przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Teren z okazji Dnia Energetyka, ul. Nowowiejskiego 11.

skiego Zjedn. Zw. Emerytów, Rentistów i Inwalidów, ul. Młyńska 3/5.

NA NIEDOSTATECZNE OŚWIETLONYCH ULICACH UŻYWAJ ŚWIATEŁ MIJANIA

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Dla szkół — Historia dla klas VI: „W obronie Pomorza Zachodniego”; 10.30 —